

E. Lichtenberg-Kokoszka,
***Wspieranie rozwoju poczętego
dziecka. Elementy wybrane,***
[w:] E. Lichtenberg-Kokoszka, E.
Janiuk (red.) *Ciąża i narodziny
fundamentem przyszłości dziecka.*
Zagadnienie interdyscyplinarne,
Impuls. Kraków 2012, s.137-145.

Link do wydawnictwa:

<http://www.impulsoficyna.com.pl/wyszukaj/ciaza-i-narodziny-fundamentem-przyszlosci-dziecka,1364.html>



(...) Prenatalny okres życia człowieka wciąż pozostaje, dla wielu z nas, wielką zagadką. Wprawdzie mamy już możliwość obserwacji rozwoju poczętego dziecka, choćby na monitorze USG, większą dostępność do filmów i książek pokazujących jego rozwój, a w mediach od czasu do czasu pojawiają się doniesienia z badań informujące nas o tym czego uczy się poczęte dziecko i jak powinien przebiegać poród uwzględniający potrzeby matki i dziecka, niemniej wiedza ta bardzo powoli toruje sobie drogę w naszej świadomości.

Ten nieistotny do niedawna okres ludzkiego życia coraz częściej staje się podstawą prowadzonych badań. Z jednej strony bowiem naukowców zaczęło interesować już nie tylko to jak rozwija się poczęte dziecko ale i to „do czego zdolne są jego zmysły i umysł” (inaczej mówiąc próbują oni ustalić już nie tylko to, co płód widzi i słyszy ale i to co z tego zapamiętuje). Z drugiej strony, sami psycholodzy i psychoterapeuci zwrócili uwagę na fakt, że praca z pacjentem wymaga już nie tylko przepracowania okresu wczesnego dzieciństwa, ale również cofnięcia się aż do okresu narodzin a nawet rozwoju prenatalnego.

W literaturze przedmiotu, zwłaszcza psychologicznej, najczęściej możemy spotkać opis traumatycznych czynników zaburzających prawidłowy psychospołeczny i fizyczny rozwój dziecka i znacznie rzadziej przykłady tego jak wspierać rozwój prawidłowy. Dlatego też postawiłam przed sobą niełatwe zadanie jakim jest przedstawienie czynników pozytywnie wpływających na rozwój poczętego dziecka.

(...)

Około szóstego tygodnia od chwili poczęcia pojawia się elektryczna aktywność mózgu co oznacza, że mózg rozwija się nie tylko jako organ, ale również, że podejmuje właściwe sobie funkcje. W siódmym tygodniu życia płodowego mamy tego kolejny przejaw w postaci synaps¹ świadczących o tym, że mózg rozpoczął już proces zapamiętywania. (...)

Już w siódmym tygodniu życia płodowego komórki siatkówki oka łączą się z częścią potyliczną mózgu. (...)

W tym samym czasie powstają kanały półkoliste w uchu. Oznacza to, że dziecko zaczyna odbierać informacje o położeniu swojego ciała. (...)

W siódmym tygodniu życia płodowego powstają też kubki smakowe, które w 13 tygodniu łączą się z układem nerwowym. (...)

Bezpośrednio ze zmysłem smaku powiązany jest zmysł zapachu. Węchowe komórki nabłonkowe zaczynają się kształtować w siódmym tygodniu ciąży, a w jedenastym są już połączone z układem nerwowym. (...)

¹ Synapsy – połączenia między komórkami w tym przypadku układu nerwowego.

Warte podkreślenia jest również to, że nie tylko zapamiętujemy zapach, ale również kształtujemy związane z nim skojarzenia, a dzieje się to najczęściej bez użycia naszej świadomości. (...)

Poczęte dzieci zapamiętują zapach płynu owodniowego i zapach ten je uspokaja, dlatego powinno się odroczyć czas pierwszej kąpieli gdyż nie obmyte dzieci łatwiej same się uspokajają choćby poprzez włożenie do ust pachnącej wodami płodowymi piąstki. Posmarowanie zaś brodawki sutkowej wodami płodowymi ułatwia dziecku ssanie i jest wskazane zwłaszcza w sytuacji, kiedy kobieta nie radzi sobie z przystawieniem dziecka do piersi bezpośrednio po porodzie².

Już w 5-6 tygodniu od chwili poczęcia zarodek czuje kiedy dotyka się jego ust lub nosa. W dziewiątym tygodniu zmysł dotyku osiąga taki poziom, że widoczne są reakcje ciała na docierające do dziecka bodźce dotykowe (zamykanie powiek, zaciskanie dłoni w piąstkę). (...)

Około czwartego miesiąca ciąży tworzy się mapa ruchowa i czuciowa ciała, a intensywność rozwoju zmysłu dotyku zależna jest od liczby bodźców czuciowych jakimi stymulowany jest płód. (...)

Już w czwartym tygodniu od chwili poczęcia zaczyna kształtować się ucho, a między 10 a 20 tygodniem powstają pierwsze synapsy. (...)

Analizując rozwój zmysłów trudno nie odnieść wrażenia, że najważniejszym momentem jest tutaj 7 tydzień od chwili poczęcia. W tym czasie rozpoczyna się rozwój większości zmysłów, które od tej pory, każdy we własnym tempie będzie osiągał swoją dojrzałość. Niewątpliwie najistotniejsze jest tu zaprogramowanie genetyczne oraz ewentualne czynniki szkodliwe, które mogłyby zaburzyć prawidłowy ich rozwój. Jednak nie bez znaczenia jest również „inwestowanie” w optymalny rozwój dziecka poprzez dostarczenie mu odpowiedniej liczby bodźców ruchowych, dotykowych, smakowych, zapachowych i słuchowych. Należy przy tym wspomnieć o jeszcze jednym niezmiernie istotnym elemencie, bez którego prawidłowy rozwój poczętego dziecka oraz rodzicielstwa jest niemożliwy. O uczuciu miłości. To wszechogarniające uczucie wyzwala endorfiny – hormony szczęścia – obejmuje nie tylko mamę ale i dziecko. Dziecko przepelnione ciepłem i miłością jest otwarte na świat, na bodźce przekazywane mu przez mamę i tatę. Uczy się chętnie i z otwartością chłonie nowe informacje oraz utrwała sobie te już posiadane. Kształtuje się na „urodzonego optymistę” gotowego „odkrywać świat”. Nie zraża się porażkami, bo ma tę wewnętrzną siłę do podejmowania kolejnych prób i wiarę, że kiedyś mu się uda.

Wspieranie rozwoju poczętego dziecka to nie tylko korzyści dla rozwijającego się maluszka ale i dla jego rodziców. (...)

Znajomość tego jak rozwija się poczęte dziecko, tego jakie ma ono potrzeby i jak można wspierać jego rozwój w połączeniu z uczuciem miłości stanowi największą inwestycję nie tylko w przyszłość tego konkretnego dziecka ale i jego dzieci i wnuków. Szczęśliwe, radosne dziecko to również spełniona matka i babka. To dobro włączone w „krąg życia”. Spróbujcie. Myślę, że warto.

² Wskazane byłoby więc przeprowadzenie „kontakty skóra do skóry” poprzez położenie wilgotnego, nagiego noworodka na piersi mamy (nie na brzuchu), po to by ułatwić pierwszą próbę przystawienia go do piersi.